

W bankach są pieniądze na kredyty

Na podstawie lektury raportów kwartalnych banków można dojść do wniosku, że okres, w którym brakowało im środków na akcję kredytową definitywnie minął. Pieniądze są, ale może zabraknąć chęci.

W dziewięciu z dwunastu banków, których wyniki wzięliśmy pod uwagę, wyraźnie wzrosły współczynniki wypłacalności, które informują m.in. o zdolności kapitałowej banków do kontynuowania akcji kredytowej. Minimalny poziom tych wskaźników regulowany przez polskie prawo bankowe to 8 proc., tymczasem średnia arytmetyczna tuzina największych banków to niemal 12 proc. – 1,5 pkt proc. więcej niż na koniec pierwszego kwartału i o 0,5 pkt proc. więcej niż na koniec półrocza. Poprawa wskaźników od tamtej pory to zasługa zatrzymania zysków w bankach, które za namową Komisji Nadzoru Finansowego zdecydowały się nie wypłacać dywidendy z zysków za 2008 rok, oraz ograniczenie akcji kredytowej w poprzednich miesiącach. Spore znaczenie dla poprawy wskaźników miało też umocnienie złotego. W dwóch bankach, w których wskaźniki wypłacalności obniżyły się – Noble Bank i Nordea Bank – w ostatnich miesiącach trwała intensywne kampania kredytowa, a PKO BP dołożył do tego wypłatę dywidendy, co osłabiło jego siłę kapitałową. Jednak po przeprowadzeniu emisji akcji wskaźnik wypłacalności największego polskiego banku detalicznego ponownie wzrośnie na koniec roku (emisja została zarejestrowana już po zakończeniu trzeciego kwartału).

W poniedziałek KNF poinformowała, że wskaźnik wypłacalności dla krajowego sektora bankowego wzrósł do 13,1 proc. z 12,5 proc. na koniec półrocza, a banki o współczynnikach poniżej 10 proc. stanowią niespełna 2 proc. wartości aktywów całego sektora.

Jak zmieniły się współczynniki wypłacalności w bankach giełdowych

Bank	Współczynnik wypłacalności po:	
	I półroczu 2009	III kwartale 2009
BPH	10,58%	10,97%
BRE	11,08%	11,60%
BZ WBK	11,31%	11,84%
Fortis Bank	9,39%	13,22%
Handlowy	13,50%	15,10%
ING BSK	9,93%	12,07%
Kredyt Bank	11,06%	11,64%
Millennium	11,16%*	11,43%*
Noble Bank	11,70%	10,5%
Nordea	10,38%	10,04%
Pekao	13,75%	14,63%
PKO BP	10,68%	10,48%
Średnia	11,21%	11,96%

Zródło: raporty kwartalne i półroczne banków, wyliczenia własne. Przedstawiono dane jednostkowe (a nie skonsolidowane).

* Bank Millennium nie podał wskaźnika wypłacalności dla banku, a jedynie dla grupy

To jednak tylko jedna strona medalu. Po drugiej są mniej lub bardziej uzasadnione obawy banków o poziom zysków w przyszłości i zdolność klientów do regulowania zaciągniętych zobowiązań. Po trzecim kwartale ponownie wzrósł poziom rezerw i odpisów aktualizujących na tzw. złe kredyty. W analizowanej dwunastce banków poziom odpisów zwiększył się czterokrotnie w porównaniu do stanu sprzed roku (do 4,1 mld PLN) i o 1 mld PLN w porównaniu do stanu na koniec półrocza.

Według KNF wartość kredytów zagrożonych w bankach wzrosła do 42,6 mld PLN (o 86,9 proc.) do 6,8 proc. udzielonych ogółem (z 4,5 proc. przed rokiem). Poziom zysków netto w giełdowych bankach spadł o 41 proc. w porównaniu do zeszłego roku (wg KNF w całym sektorze bankowym zysk spadł o 44,6 proc.).

Jak zmieniły się zyski i rezerwy w bankach

Bank	Zysk (strata) netto po III kwartałach			Odpisy kredytowe po III kwartałach		
	2009 (w mln PLN)	2008 (w mln PLN)	Zmiana	2009 (w mln PLN)	2008 (w mln PLN)	Zmiana
BPH	-70,7	122,2	-	-87,5	-15,8	454%
BRE	50,2	840,15	-94%	-795,3	-119,4	566%
BZ WBK	782	814,7	-4%	-357,9	-56,1	538%
Fortis Bank	-274,7	182,8	-	-357,9	-38	842%
Handlowy	412,2	603,2	-32%	-366,5	-52,1	603%
ING BSK	488,3	603,9	-19%	-218,8	49,7	-
Kredyt Bank	65,8	261,6	-75%	-425,1	-71,8	492%
Millennium	-0,7	398,3	-100%	-296,4	-69,5	326%
Noble Bank	136,2	133,4	2%	-9,9	-4,6	115%
Nordea	98	98,7	-1%	10,2	-3	-
Pekao	2018,2	2700,9	-25%	-272,5	-116,2	135%
PKO BP	1852	2681,5	-31%	-960,5	-419,5	129%
Suma	5556,8	9441,35	-41%	-4138,1	-916,3	352%

Zródło: raporty kwartalne banków, wyliczenia własne. Przedstawiono dane jednostkowe (a nie skonsolidowane). Część banków podała ogólną kwotę rezerw, część zaznaczyła, że chodzi o rezerwy na kredyty.

Komentarz

Można zaryzykować tezę, że banki posiadają odpowiednie zaplecze kapitałowe do prowadzenia nawet agresywnej akcji kredytowej, jednak nie będą tego robić ze względu na obawy o wzrost liczby niespłacanych kredytów. Warto też zauważyć, że zyski, które mogą powiększać kapitały własne banków (a więc i współczynniki wypłacalności) są zdecydowanie niższe niż przed rokiem, a do tego można się spodziewać, że przynajmniej część banków powróci do wypłacania dywidend w przyszłym roku (stąd być może wstrzemięźliwa postawa na rynku kredytowym banków o najwyższych współczynnikach wypłacalności).

Reasumując – można oczekiwać niewielkiej poprawy w dostępności kredytów, przy czym polityka kredytowa banków może znacząco różnić się między nimi w zależności od osiągniętych wyników i planów dotyczących dywidend.

Emil Szveda, Open Finance